Cena 3.000 Mk. Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

PRENUMERATA WYNOSI:
w Kaliszu miesięcznie 70.000 Mk.
Z odnoszeniem do domu 90.000 Mk.
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . . 90.000 Mk.
Zagranicą . . . . 180.000 Mk.
Cena pojed. egzemplarza 3.000 Mk.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz milim. lub jego miejsce na str. 1. 2. 3. mk. 4.000.
Nekrologi 4.000 mk. zwyczajne 2.000 mk

ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI.
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
Otwarta od 9—12 od 2—6 po poł.

№ 223 (7558) Środa, dnia 3 Października 1923 r Rok XXXI

Czego Francja żąda.

„New-York Herald“ przytacza program reparacyjny jaki Poincare zamierza przedłożyć Niemcom i rządom koaliantów, po zaniechaniu przez Niemców biernego oporu w Ruhrze. Program ten przedstawia się jak następuje:

1) Niemcy mają odwołać nakazy oporu i przerwać współdziałanie z organizacjami sabotującemi władzę francuską. Praca zostanie ponownie podjętą pod kontrolą władz okupacyjnych przyczem ma być szczególnie popieraną produkcja węgla i koksu.

2) Dostawy surowców i towarów z obszaru Ruhry zostaną podjęte na nowo o ile na to pozwala gospodarcze położenie Niemiec.

3) Na cały niemiecki wywóz zostanie nałożony podatek 25 proc.

4) Cła niemieckie będą obliczone na podstawie złotej waluty i oddawane w części do kasy reparacyjnej.

5) Koleje na lewym brzegu Renu będą zarządzane przez związek państw skoalizowanych, w którym będą zastępowane Francja, Belgja, Anglja i kraj nadreński.

6) Pewne kopalnie w obszarze Ruhry zostaną przez niemiecki rząd zasekwestrowane i oddane koalicyjnemu trustowi i na tej samej podstawie administrowane co koleje lewego brzegu Renu.

7) W celu otrzymania gwarancji na rzecz złotej pożyczki ma być stworzony w Niemczech monopol pod podobnym zarządem (regime) jak koleje lewego brzegu, soli potasowych i lasów.

8) Blokada obszaru Ruhry zostanie natychmiast zastanowioną, handel nad Ruhrą i Renem zostanie na nowo podjętym pod kontrolą komitetu koalicyjnego. Po spełnieniu tych warunków będzie rozważaną kwestja amnestji wydalonych kolejarzy i urzędników.

9) Stopniowe opuszczenie Ruhry rozpocznie się z chwilą, gdy koaljanci będą przekonani, że Niemcy są gotowe płacić swe długi aż do granicy ich zdolności płatniczej. Francja i Belgja opuszczą części obsadzonego obszaru, gdy zostanie im wypłacona pewna suma w złotych markach.

10) Skoro wyżej wymienione warunki zostaną przez Niemcy przyjęte, zostanie ustanowiony nowy plan reparacyjny z trzy lub czteroletnim moratorjum na rzecz długu w gotówce.

11) Skoro kopalnie zostaną przejęte przez trust koalicyjny, będzie to odstąpienie uważane za równowartość z wypłatami w gotówce i stosownie do tego zostanie przedłużone moratorjum. W czasie trwania moratorjum rezerwują dla siebie koalianci pewne udziały w niemieckich przemysłowych akcjach.

12) Niemcy będą zmuszone uznać kontrolę koaliantów nad ich finansami, wykonywaną przez komisję reparacyjną, lub komitet gwarancyjny, nietylko nad Ruhrą lecz także w Berlinie. Do komisji reparacyjnej zostaną przydzieleni międzynarodowi rzeczoznawcy finansowi. Komisja ta ma ustabilizować kurs marki, oraz będzie czuwać nad tem, aby podatki w Niemczech doszły do tej samej wysokości co w państwach ententy.

Bardzo charakterystyczny artykuł zamieszcza „Düsseldorfer Ztg.“, należąca do koncernu Stinnesa. Dziennik ten dowodzi, że Francja zupełnie słusznie żąda dla siebie gwarancji bezpieczeństwa na przyszłość i spłaty odszkodowań. Oba żądania powinny Niemcy spełnić w całej rozciągłości, aby dojść jak najprędzej do ścisłego porozumienia z Francją. Ten związek będzie tak potężny, że zapanuje nad europejskim kontynentem, a przedewszystkiem oswobodzi oba państwa od przewagi anglo-saskiej. Anglja jest zarówno dla Francji jak dla Niemiec historycznym wrogiem, i teraz właśnie nadchodzi jedyna sposobność, aby go pokonać. Porozumienie z Francją zapewni Europie trwały pokój i pozwoli na jej ekonomiczne odrodzenie. Żadna zatem ofiara, którаby umożliwiła osiągnięcie tego celu — nie jest dość wielką.

Tak rozumuje organ wielkiego przemysłu, posiadającego obecnie olbrzymie wpływy w niemieckiej polityce. Myśli tam wyrażone przenikają zresztą coraz głębiej do niemieckiego społeczeństwa, tak że już tylko nieprzejednani nacjonaliści i zwolennicy dawnego rozumu odrzucają program pojednania z Francją.

Tak więc, należy oczekiwać w bliskiej już przyszłości podjęcia układów, które lepiej niż traktat wersalski ustalą stosunki pomiędzy Francją i Niemcami.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

New-Jork	370000
Londyn	1,730,000
Niemcy	0,00185
Paryż	23,450
Szwajcarja	67,900

TELEGRAMY.

Komisje sejmowe.

WARSZAWA, 2.10. (Tel. wł.). W dniu dzisiejszym obradują aż 4 komisje sejmowe: budżetowa, wojskowa, rolna i regulaminowa.

Pierwsza z nich rozpatruje poprawki uchwalone w tygodniu ubiegłym przez Senat do ustawy o uposażeniu pracowników państwowych.

Oświetlanie wagonów kolejowych.

WARSZAWA, 2.10. (Tel. wł.). Z dniem wczorajszym zaprowadzono oświetlenie gazowe (w miejsce świeczek) we wszystkich, nawet podmiejskich pociągach wszelkich linji kolejowych należących do dyrekcji warszawskiej. Obecnie świeczki mają jeszcze zastosowanie tylko w Dyrekcji wileńskiej.

Czy nowa reorganizacja rządu?

WARSZAWA, 2.10. (Tel. wł.). W sejmowi. kołach lewicowych krążą uporczywie pogłoski, o bliskich jakoby zmianach w łonie rządu. Przy tej sposobności wymieniane jest coraz częściej nazwisko p. Romana Dmowskiego, aczkolwiek jest rzeczą więcej niż pewną, że polityk ten do gabinetu p. Witosa nie wejdzie. Nie ulega natomiast wątpliwości, iż pos. Bryl obejmie stanowisko Ministra robót publicznych. Prasa lewicowa warszawska dopatruje się przyczyny tej spodziewanej przez siebie reorganizacji gabinetu w ciężkiem położeniu finansowem i ekonomicznem państwa.

Nowy wykręt spekulantów.

WARSZAWA, 2.10. (Tel. wł.). Ostatnią gwałtowną zwyżkę walut zagranicznych starają się w sferach czarnogiełdziarskich wytłomaczyć... zniesieniem przez rząd notowań kursu złotego polskiego i wogóle skasowaniem systemu składania oszczędności w złotych polskich, gdyż skutkiem tego ludność lokować musi swoje „oszczędności“ w dolarach itp., a masowy popyt na waluty wysokocenne pociąga za sobą zwyżkę ich kursu.

Książe Ruprecht gotów królować.

WIEDEN, 2.10. (Tel. wł). Z Monachjum donoszą, iż ks. Ruprecht wraz z małżonką zwiedził w dniu wczorajszym szereg koszzar w Monachjum, gdzie był wszędzie przyjmowany owacyjnie przez żołnierzy i oficerów, następnie wziął udział w odsłonięciu pomnika za poległych żołnierzy. Szereg nacjonalistycznych mówców wygłosiło przemówienia przeciwko „zbrodniarzom listopadowym 1918 r.“. Następnie urządzono wielką paradę wojskową, w której wzięło około 20,000 doskonale uzbrojonych żołnierzy. Żołnierze defilowali przed ks. Ruprechtem, gen. Lossowem oraz komendantami zamianowanemi na czas stanu wyjątkowego. W paradzie tej wziął udział v. Kahr. Na każdym kroku ks. Ruprechtowi robiono nadzwycz. owacje.

Audjencja Dmowskiego w Belwederze.

WARSZAWA 2.10. Przyjęty został w Belwederze na specjalnej audjencji Roman Dmowski. Prezydent Rzeczypospolitej odbył dłuższą konferencję z Dmowskim na temat zagadnień polityki wewnętrznej i zagranicznej.

Bolszewicy polscy obradują w Berlinie.

BERLIN 2.10. Przybyła tu dość znaczna ilość komunistów z Polski. Jak zostało ustalone cel tej podróży jest wybitnie polityczno-organizacyjny. Obecnie odbywają się w Berlinie wielkie doroczne konferencje Centralnego Komitetu komunistycznego, na którym ma zostać nakreślona nowa linja działalnośści komunistycznej partji w Polsce. Poza tem na konferencji tej zostaną dokonane nowe wybory do C. K. K. P. R. P.

Komuniści polscy nie mogąc organizować się w Polsce z obawy przed policją znaleźli asyljum u przyjaciół w sąsiedztwie. W Niemczech bowiem partja komunistyczna cieszy się legalnością.

(Ciekawe by było wiedzieć, jaką drogą i za jakiemi paszportami delegaci ci wyjechali do Berlina? (Przyp. Red.).

Policja niemiecka strzela do separatystów nadreńskich.

DUSSELDORFF, 2. 10. (Pat). Wczoraj odbyło się zebranie separatystów nadreńskich, na którem przemawiał Matthes. Grupa policjantów znajdująca się w pobliżu zjawiła się z nienacka i zaczęła bez powodu ostrzeliwać zebranych. Przewieziono wielu rannych do francuskich ambulansów wojskowych. Również koszary niemieckiej policji są przepełnione rannymi zabranymi przez policjantów. którzy wydania ich odmawiają. Było podobno również kilku zabitych. Pomimo wezwania Francuzów, wielu policjantów strzelało dalej. Również grupy komunistów ostrzeliwały manifestację separatystyczną. W kołach separatystycznych zapewniają, że były one uprzedzone o przygotowanej zasadzce. Ludność miasta jest niezwykle oburzona w stosunku do policji a usposobiana przychylnie dla Francuzów, którzy starali się zapobiedz rozlewowi krwi.

DUSSELDORFF, 2 10. (Pat). Potwierdza się wiadomość, że około 30 członków policji zielonej przybyłej bezpośrednio z koszar ostrzeliwało zebranie separatystów bez jakiejkolwiek prowokacji ze strony tych ostatnich. Gdy kilku członków gwardji nadreńskiej odpowiedziało strzałami, interwenjowało około 200 członków policji zielonej i niebieskiej, przytem strzelano z rewolwerów i karabinów maszynowych, oraz bito szablami uciekających w kierunku dworca. Oddziały wojsk francuskich przywróciły spokój w mieście.

DUSSELDORFF, 2. 10 (Pat). Według doniesień ze źródeł niemieckich, podczas wczorajszego zajścia w Düsseldorffie zostało zabitych 14 separatystów i 4 policjantów. Nadto znaczna ilość osób odniosła ciężkie rany.

DUSSELDORFF 1. 10. (Pat). Pogłoski według których rodziny wojskowych francuskich w zagłębiu Ruhry otrzymały polecenie opuszczenia rejonu okupacyjnego jest nieprawdziwa, tak samo jak i wiadomość o ogłoszeniu stanu oblężenia. Wskutek wypadków popołudniowych wydane zostało jedynie zarządzenie, ograniczenia ruchu.

Rewolucja w Niemczech.

BERLIN, 1. 10. (Pat). Urzędowo donosi B. W.: Skrajnie prawicowe t. zw. narodowo socjalistyczne organizacje bojowe usiłowały dzisiaj rano opanować Kistrzyń i wtargnąć do nie obsadzonej przez wojsko dzielnicy zwanej Starem Miaste: Komendant Kistrzyna ujął przywódcę atakującego oddziału. Załoga Kistrzynia, której pośpieszyło na pomoc wojsko sąsiednich miejscowości otrzymało rozkaz przywrócenia porządku przy użyciu wszelkich najbezwzględniejszych nawet środków.

Ewakuacja Korfu ukończona

LONDYN 1. 10. (Pat). Do Timesu donoszą z Aten: Międzynarodowa koalicyjna komisja śledcza opuściła Korfu. Wszystkie włoskie okręty wojenne z wyjątkiem torpedowca Anoace zostały wycofane z wód Korfu.

Obieg banknotów w Niemczech.

BERLIN, 1. 10. (Pat). Według wykazu banku Rzeszy w dn. 15 września było w obiegu banknotów na sumę 3183,7 biljonów marek niem. t. j. o 2001,7 biljonów więcej aniżeli tydzień przedtem.

Kaganiec dla prasy niemieckiej.

BERLIN, 1. 10. (Pat). Dzisiaj ogłoszono następujący rozkaz min. obrony krajowej do komendantów Reichswery: ażeby uniknąć niepokojenia ludności pogłoskami rozkazuję: O niepokojących wiadomościach z nieobsadzonej części Niemiec nie mogą być zamieszczane w prasie żadne wiadomości z wyjątkiem urzędowych komunikatów.

Kurs dolara 275 miljonów.

GDANSK 1. 10. (Pat). Pod wpływem wiadomości z Niemiec, dolar podskoczył do 275 miljonów mk niem., a funt. szterlg. 1,300 miljonów mk. n.

Poincare nie wierzy słowom Niemiec.

PARYZ 2. 10 (Pat). Przemawiając w Bar le Duc, Poincare stwierdził, że opór Rzeszy upadł sam przez się. Rząd niemiecki do swej deklaracji dołączył nieprzyjazne komentarze, fałszywe zapewnienia i kłamliwe oskarżenia. Odezwa zapewniająca o zaniechaniu biernego oporu zawiera twierdzenia dziwne i wykrętne. Dotychczas mamy jedynie słowa i to niezbyt przyjazne, mówił Poincare. Nie zaślepiajmy się, trudności mogą być jutro większe i poważniejsze. Jesteśmy jednak zdecydowani oczekiwać je spokojnie. Będziemy panami sytuacji, zakończył Poincare, jeżeli wszyscy francuzi zachowają zimną krew, do chwili, gdy liczyć już będziemy owoce zwycięstwa, którego są istotnymi twórcami.

Trock nie chce się wtrącać do wewnętrznej wojny Niemiec.

MOSKWA 2. 10. (Pat) Dzienniki dzisiejsze zamieszczają obszerny wywiad jakiego udzielił Trocki sen. amerykańskiemu Kingowi. W czasie odbytej rozmowy, Trocki udzielił odpowiedzi na szereg zasadniczych spraw poruszonych przez sen. Kinga. W rozmowie wzięli udział prócz Kinga prof. Jonson i korespondent amerykańskiej Ag. Tel. Lewin. Na zapytanie Kinga czy możliwą jest interwencja S. F. S. R. w razie rewolucji w Niemczech. Trocki powiedział: Pragniemy przedewszystkiem pokoju. Nasi włościanie i robotnicy nie pozwoliliby rządowi na podejmowanie inicjatywy co do działalności wojennej. Rosja wie, że w razie zwycięstwa niemieckich monarchistów, i zawarcia przez nich paktu z ententą przyznany im zostanie mandat na wojnę interwencyjną w Rosji. Będziemy walczyć wówczas i mam nadzieję, że zwyciężymy. W taką jednak perspektywę zaznaczył Trocki, ja osobiście nie wierzę. W każdym razie do wewnętrznej wojny cywilnej Niemiec wtrącać się nie będziemy, albowiem moglibyśmy się wmieszać do tych spraw tylko drogą wojny z Polską, a wojny nie chcemy. Nie ukrywamy się jednak z naszemi sympatjami do niemieckiej klasy robotniczej i do jej walki o wyzwolenie. Aby być bardziej ścisłym i szczerym, powiem, że gdybyśmy mogli zapewnić zwycięstwo niemieckiej rewolucji bez wywołania wojny uczynilibyśmy w tym względzie wszystko co jest w naszej mocy. W końcu Trocki zaznaczył, że tylko, taka rewolucja okaże swą żywotność, która walczyć będzie własnemi siłami.

Wyrok śmierci na rabina Szapirę.

PŁOCK 2.10. Po rozprawie rehabilitacyjnej rabina Szapiry, który za czasów najazdu bolszewickiego został rozstrzelany za zdradę stanu, sąd wojskowy wyrok sądu doraźnego wojskowego utrzymał w mocy.

W sprawie niemieckich członków kapituł.

Przy końcu obrad Kongregacji XX. Dziekanów i delegatów dekanalnych archidjecezji Gnieźnieńskich i Poznańskiej odczytał ks. Dziekan Kurzawski deklarację zgromadzonego duchowieństwa, która stwierdzała, iż duchowieństwo wielkopolskie uważa usunięcie niemieck. członków kapituł za konieczne w interesie dobra Kościoła i słusznych życzeń społeczeństwa polskiego. Deklaracja zawierała apel do niemieckich członków kapituł, aby sami przez rezygnację ze swych stanowisk ułatwili uregulowanie sprawy i przez to zapobiegli publicznemu roztrząsaniu kwestji na zebraniach publicznych. Pozatem wyrażono prośbę do J. E. Ks. Kardynała, aby zechciał Ojcu Św. przedłożyć prośbę kleru i życzenia społeczeństwa, aby przez dokonanie w kapitułach usunięto pozostałości rządów pruskich i usunięto przyczyny podrażnień i niepokoju. Deklaracja zwracała się przeciw pozostałościom systemu pruskiego, nie dotykając w niczem osobistej i kapłańskiej czci interesowanych.

Amerykański finansista o Polsce.

W Krakowie bawił wracając z Targów Wschodnich, dyrektor jednego z banków nowojorskich, p. Ivring Kalb, z którym współpracownik A. Wsch konferował na temat stosunków w Polsce.

Finansista amerykański z wielkim optymizmem wyrażał się o szybkim i pomyślnym rozwoju stosunków gospodarczych, jakie tu zaobserwoł. Dyr. Kalb twierdzi, że zdziałano na ogół bardzo wiele w bardzo trudnych warunkach, w jakich znalazła się Polska, nie mając do niedawna uregulowanych granic. Dla Amerykanina Polska jest najtańszym krajem. Każdy przybyły z Ameryki spostrzedz musi, że ludności powodzi się na ogół dobrze, lepiej jak w krajach o zdrowej walucie, gdzie coraz bardziej zaznacza się bezrobocie, zmuszające do ograniczania częściowego dni pracy lub urządzania, jak w Anglji, wakacji w letnich miesiącach.

Rozmowa zeszła na temat reemigracji amerykańskiej, którą uważa p. I. Kalb za zlikwidowaną o ile chodzi o ludność polską, dłużej w Ameryce osiadłą, tj. rozporządzającą poważnieszymi zasobami dolarów. Ludność ta wyrwana ze środowisk żyjących, odmiennem zupełnie życiem wśród uregulowanych zupełnie stosunków, życiem bardzo płynącem, gdzie w miesiącu robi się więcej niż w kilku miesiącach w Europie. Wśród kleinteli bankowej często dawało się słyszeć, że reemigranci z rodzinami powrócili do Ameryki ze znacznemi stratami, pozbywając się zakupionych w Polsce realności lub ziemi.

Zapytując o powody wskazał finansista w pierwszym rzędzie na zawarunkowanie praw własności, nierentowność ziemi w stosunku do jej wysokiej ceny daleko wyższej niż w Ameryce, zatamowanie kredytu bankowego i jego potworną drożyznę, wreszcie ustawę o ochronie lokatorów, koniecznej w obecnych warunkach w Polsce, lecz równocześnie wywłaszczającej właściciela realności z wszelkich praw, nie dającej mu nawet możności zamieszkania we własnym domu. Finansista amerykański wyraził zdziwienie, że niemal wszystkie polskie banki przeważną część swoich kapitałów mają ulokowane w akcjach przemysłu, chcąc niemi owładnąć tj. posiąść odpowiednią przewagę kapitału. Uważa to za niezdrowy objaw i niedopuszczalny w stosunkach amerykańskich, a szkodliwy również w Polsce, gdyż pozbawia banki płynnejj gotówki, która powinna ożywić kredyt.

Banki amerykańskie muszą rozporządzać 3proc. płynnego kapitału, 20 proc. mają względnie powinny mieć ulokowany w papierach rządowych, sprzedażnych na wypadek doraźnej potrzeby, reszta zaś pozostaje do użytku banków.

Obywatel amerykański wpłacając na kupno realności lub ziemi za 5,000 dolarów bez trudności otrzymuje tani kredyt bankowy w wysokości 15,000 dolarów,

ziemia i realności rentują się w Ameryce wyżej, jak w Polsce. Niemożna się też dziwić, że dłużej żyjący na emigracji, pomimo tęsknoty za krajem, nad senty mentem przeważają potrzeby życia i realizm ame rykański będący cechą każdego jej mieszkańca.

Reemigrację uważa finansista nowojorski za zupeł nie zbyteczną dla Polski i twierdzi, że zasobna lud ność polska w Ameryce więcej może świadczyć dla kraju pozostając w Ameryce, z którą Polska po zdo byciu niepodległości nawiązuje coraz ściślejsze węzły handlowe. Kończąc rozmowę zachęca do zdobycia większej wydajności pracy robotnika, do wprowadze nia akordowej pracy, która tak wspaniałe rezultaty wydaje w Ameryce, pozwalając robotnikowi na zdo bywanie oszczędności.

Większa wydajność pracy będzie tem więcej po żądaną, gdyż waluty wszystkich państw zostaną u regulowane a z niem także życie handlowe wejdzie na normalne tory.

KRONIKA.

Miejscowa.

— POŻEGNANIE KOMENDANTA P. K. U.

W dniu 28.9 — 23 r. po ukończonym zebraniu miesięcznym Koła Związku Oficer. Rezerwowych Z. Z. R. P. w Kaliszu, w miejscowem P.K.U. odbyło się w Hotelu Francuskim pożegnanie odchodzącego Komendanta P.K.U. Kalisz p. ppułkow. Pankowicza prez. Koła Oficerów Rezerw. w Kaliszu.

Przy ogólnem stole spędzono sympatycznie kilka chwil, gdzie omawiano miłe wspomnienia koleżeńskie z czasów wojny światowej Polsko-Rosyjskiej. Kolacja przeciągnęła się do późna w noc.

— WOJSKOWE IGRZYSKA SPORTOWE O MISTRZOSTWO 25 DYW. W KALISZU.

Dowiadujemy się, że w dniu 6 i 7 Tow. 25 dyw. piechoty urządza w Nowym Parku jesienne igrzyska sportowe o mistrzostwo Dywizji.

Szczegółowy program podamy w najbliższych dniach. W dniu 7.10 będzie rozegrany mecz pomiędzy 70 pp. mistrzem 17 dywizji i kombinowaną drużyną 25 dywizji.

Podczas igrzysk będą przygrywać dwie orkiestry. Poraz pierwszy będziemy mieli możność oceniać prace sportowe w wojsku.

— KONCERTY POŁĄCZON. ORKIESTR 29, 56 i 60 p.p. W dniu 29 i 30 września z inicjatywy kap. Ksionka a z poparciem i pod protektoratem W.P. Generała Wróblewskiego Dowódcy 25 dyw. p. wielkiego miłośnika i znawcy muzyki odbyły się w parku Miejskim koncerty 3 dętych orkiestr wojskowych, połączonych w jedną. Program koncertów był wspaniały, wielce urozmaicony i z uwzględnieniem muzyki polskiej. Pewne małe braki w wykonaniu niektórych utworów należy się przypisać jedynie małej ilości prób. Orkiestry 56 i 60 pp. przybyły do Kalisza na dzień przed koncertem. Jednakowoż całość wykonanego programu zasługuje na zupełną pochwałę. Uwertura z opery „Stradella", „Chór Pielgrzymów" i Mazur z op. „Straszny Dwór" pod dyr. por. Wastaka zostały wykonane bez zarzutu. Prześliczny Czardasz z op. „Cień Wojewody", Polonez „A dur" Chopina i uwertura z op. „Fra Diavolo" pod dyr. ppor. Chmielewicza odegrane były pod względem wykonania bardzo dobrze —

Co się zaś tyczy pozostałych utworów kompozytorów polskich jak to: fantazja z op. „Halka", „Pieśni legjonowe", wiązanka „Polskie kwiaty", a w szczególności potężny i klasyczny Marsz z oratorjum „Quo Vadis" Nowowiejskiego to takowe pod dyr. kap. Ksionka wykonane były świetnie. Jedno tylko dało się zauważyć, a mianowicie, że publiczność żydowska na pierwszym koncercie nie dopisała. Niedzielny zaś koncert odbył się przy udziale bardzo licznej publiczności. Mając dowody, że koncerty urządzane przez kap Ksionka zawsze cieszą się poparciem u kaliskiej publiczności, łudzimy się nadzieją, że w przyszłości będziemy mieli możność usłyszeć i koncert połączonych symfonicznych orkiestr tych że pułków.

— W SPRAWIE OFICERÓW SZTABU GENERALNEGO.

M. S. Wojsk. uregulowało ostatecznie sprawę oficerów Szt. Gen. mianowicie do 1 października 1926 r. wszyscy oficerowie Szt. Gen. kategorji B. i t. zw. p. d. Szt. Gen muszą ukończyć kurs doszkolenie Wyższej Szkoły Wojennej lub zdać egzamin na dyplom naukowy oficera Szt. Gen. Wszyscy ci oficerowie otrzymają dyplomy i prawo noszenia odznak w formie orzełków na patkach i numerów sznurów, które jednak mają zdejmować, o ile są na stanowiskach oficerów linjowych. Zniesiono kategorje adjutantów sztabowych. Ostatni kurs doszkolenia odbędzie się w roku 1924 do 5.

Wszystkim, a wszczególności licznie zgromadzonemu koleżeństwu którzy byli łaskawi przybyć na nabożeństwo odprawione za duszę

ś. † p.

Józefa Minkina

składa serdeczne podziękowanie

Rodzina.

1941

Jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci

ś. † p.

JÓZEFA KAROLAKA

przodow. Pol. Pań.

w kościele OO. Franciszkanów odbędzie się w sobotę, dn 6 października nabożeństwo żałobne o godz. 9-ej rano, na które zaprasza kolegów i przyjaciół

Żona.

1948

— ZAPAŁKI ZDROŻEJĄ.

Weszło w życie rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie podwyższenia akcyzy od zapałek na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej. Ustanowiony podatek od zapałek podwyższony został do 600 mk. od pudełka, zawierającego 60 zapałek. Książeczki z zapałkami, zawierające do 30 zapałek, mogą być po dwie oklejone opaską podatkową.

— PRZYGODA KMIOTKA z POD KALISZA W WARSZAWIE.

Gospodarz Stefan Maciuda, zamieszkały pod Kaliszem, był ogromnie zadowolony z przeprowadzonej tranzakcji handlowej. Chętnie też zwierzał się wszystkim i szeroko opowiadał jadąc z Pragi 18-ką o swych sukcesach.

Na rogu ul. Ordynackiej p. Maciuda wysiadł z tramwaju, zaledwie jednak uszedł kilka kroków, znalazł paszport. Zajrzał oczywiście do środka i z największem zdumieniem poznał na fotografji własne oblicze.

Pan Maciuda sięgnął za pazuchę i zamiast gotówki i dokumentów poczuł... dziurę.

Znaleziony paszport był oczywiście jego własnym paszportem, który wyleciał z kieszeni rozciętej brzytwą przez złodziejów. Skradziono mu przytem 650 tysięcy mk. gotówką.

— ARESZTOWANIE MIŁEJ SŁUŻĄCEJ.

W dniu wczorajszym aresztowano w Ostrowie Blumę Kałowską (miłą służącą) która jak donosi lismy w numerze wczorajszym, dokonała kradzieży u p. Rozenbauma. biżuterji i innych rzeczy — war tości 100 miljonów mk. Kałowska wraz z kochankiem Szmulem Kapelem udała się w Ostrowie do ślusarza, aby rozbić kasetkę z kosztownościami, lecz ślusarz był zdania, że właściciel kazetki winien mieć klucz i zawiadomił policję która amatorska parę cudzych mil jonów aresztowała p. Rozenbaumowi zaś zwrócono biżuterję wraz z gotówką skradzioną, oprócz kasetki, która została rozbita.

— JESIEŃ A MODA.

W minionem słotnem i zimnem lecie świat kobiecy skazany był aż nazbyt często do noszenia kostjumów. Naturalną jest wobec tego tęsknota naszych pań za odmianą. Moda jesienna spełnia też wszelkie w tym względzie życzenia przynosząc taką obfitość najróżnorodniejszych modeli, iż starczy na wybór dla każdego. Niezmienionym pozostał i raczej w kierunku swym wzmocnił się ogólny zakrój toalet: długi a obcisły z dołu, przy przewleczonych formach bluz kowych. Zdaje się jednak, że fason ten dosięgnął obecnie punktu kulminacyjnego, a moda przyszła najprawdopodobniej wykaże sulknie kloszowe i obszerniejsze.

Doskonałym przewodnikiem w tej dziedzinie jest album mód „Faworyt", który pierwszy polski zeszyt na sezon jesienno-zimowy ukazał się codopiero nakładem Towarzystwa Akcyjnego „Par" w Poznaniu Zeszyt ten na 44 stronach wielkiego formatu zawiera przeszło siedemset częściowo barwnych modeli, wyróżniających się wytwornym a przytem praktycznym zakrojem bluzek, płaszczów itd. Jest zatem z czego wybierać i ubrać się tak, aby — „on" był zadowolony. Do każdego modelu nabyć można gotowe kroje, zapomocą których uszyć można całkowity kostjum bez znajomości krawieczyzny. Zaletą albumu jest dalej nadzwyczaj niska cena (mk. 40,000 — z przesyłką mk. 43,000).

Album mód „Faworyt" jest do nabycia we wszystkich księgarniach itd. lub wprost od wydawców, firmy „Par" w Poznaniu, ul. Fr. Ratajczaka 8. Skład główny na byłą Kongresówkę w Księgarni K. Wojnar i S-ka Warszawa, ulica Marszałkowska 87.

ROZPORZĄDZENIE.

Niniejszem podaje się do ogólnej wiadomości i zastosowania.

W myśl postanowień Zarządu Komisji do walki z drożyzną z dnia 1 października br. cena worka mąki żytniej (82 klg.) z 55 proc. przemiału bez worka wynosi od dnia 2.10 bież. r. 1,160,000 mk. Cena chleba z tejże samej mąki wynosi za 1 klg. 14,000 mk., zaś cena chleba z mąki żytniej z 70—80 proc. przemiału wynosi 12,000 mk. za 1 klg.

Rozporządzenie niniejsze obowiązuje na terenie miasta i powiatu Kaliskiego aż do odwołania.

Pobieranie cen wyższych będzie karane w myśl ustawy o lichwie wojennej z dn. 2.7. 920 r. Dz. U. Nr. 67 poz. 449 w brzmieniu ustawy z dnia 6 sierpnia 922 r. D. U. Nr. 69.

Starosta Z. STEFAŃSKI.

ROZPORZĄDZENIE.

Niniejszem podaje się do ogólnej wiadomości i zastosowania.

W myśl postanowień Zarządu Komisji do walki z drożyzną z dnia 1 października br. cena mięsa ma wynosić:

1.	1 klg. wołowiny	60,000 mk.
2.	1 klg. polędwicy wołowej	80,000 mk.
3.	1 klg. wieprzowiny z dodatkiem	67,000 mk.
4.	1 klg. schab	90,000 mk.
5.	1 klg. cielęciny	70,000 mk.
6.	1 klg. baraniny	60,000 mk.
7.	1 klg. kozy	50,000 mk.
8.	1 klg. sadła	90,000 mk.
9.	1 klg. słoniny	120,000 mk.
10.	1 klg. łoju	84,000 mk.
11.	Kiełbasa zwyczajna funt 400 gr.	40,000 mk.
12.	Leberka zwyczajna funt 400 gr.	40,000 mk.

Rozporządzenie niniejsze obowiązuje na terenie m. Kalisza od dnia 2 października br. aż do odwołania.

Pobieranie cen wyższych będzie karane w myśl ustawy o lichwie wojennej z dn. 2.7. 920 D. U. Nr. 67 poz. 449 w brzmieniu ustawy z dnia 5.8. 922. D. U. Nr. 69

Starosta: Z. STEFAŃSKI.

OBWIESZCZENIE.

Do rejestru Spółdzielni Sądu Okręgowego w Kaliszu wciągnięto 15 września 1923 r. pod Nr. 63 „Spółdzielnia Budowlana—spółka metalowców w Kaliszu następujący wpis:

„Na miejsce ustępującego zarządzającego Spółdzielnią Pawła Zajączkowskiego powołano dotychczasowego zastępcę Henryka Królika, a na miejsce tego ostatniego powołano Franciszka Dąbrowskiego".

Sąd Okręgowy w Kaliszu, jako rejestrowy.

Z ostatniej chwili.

(Od własnego korespondenta).

Zmiana Ministra Spraw Zagranicznych

WARSZAWA, 2.10. (Telefonem). Wobec klęski, jakiej przy wyborach do Rady Ligi Narodów doznała Polska, zmiana ministra spraw zagranicznych, jak donosi nasz korespondent, jest postanowiona. Osoba następcy jeszcze nie wiadoma.

Klęska Niemiec.

WARSZAWA, 2.10. (Telefonem). Z Berlina donoszą o groźnym położeniu wobec rozruchów wszczynanych przez bandy nacjonalistów niemieckich. Jedna z tych band zajęła twierdzę Kizdżyn (Cüstrin) na drodze z Berlina do Polski.

W Prusach Wschodnich grupują się też bandy nacjonalistów w okolicach Działdowa.

Z Monachjum donoszą, iż w najbliższych dniach książę Ruprecht ogłosi się królem Bawarskim.

W najbliższym czasie należy spodziewać oderwania ziemi Nadrenji od Rzeszy Niemieckiej.

ODEZWA.

POLACY-GDAŃSZCZANIE!!

Wobec bliskich wyborów do Sejmu Gdańskiego wzywa się zamieszkałych chwilowo w Polsce obywateli Wolnego Miasta Gdańska, aby natychmiast zgłosili osobiście lub listownie swe nazwisko, imię, zawód, miejsce pobytu oraz możność ewtl. wyjazdu na wybory, (początek listopada):

a) na Województwo Pomorskie do biura Okręgu Pomorskiego Związku Obrony Kresów Zachodnich w Grudziądzu, ul. Solna 4/5,

b) na Województwo Poznańskie do biura Dyrekcji Związku Obrony Kresów Zachodnich w Poznaniu, św. Marcin 40 pokój 12,

c) na Województwo Śląskie do biura Okręgu Śląskiego Związku Obrony Kresów Zachodnich w Katowicach, ul. Andrzeja 6,

d) na Warszawę i resztę Polski do biura Okręgu Centralnego Związku Obrony Kresów Zachodnich w Warszawie, Nowy Świat 21.

Uprawnieni do głosowania są bez różnicy płci wszyscy obywatele gdańscy, którzy:

1) do dnia wyborów ukończyli 20 rok życia

2) w dniu tym zamieszkiwali w Wolnem Mieście Gdańsku i w dniu wyborów są zgłoszeni,

3) do dnia 10.1 1920 r. byli obywatelami Rzeszy Niemieckiej. Obowiązkiem narodowym każdego Polaka, będącego obywatelem Wolnego Miasta Gdańska, jest natychmiastowe zgłoszenie się a później czynny udział w wyborach.

Polacy! W Waszym ręku leży los Waszych braci gdańskich!

Nie zawiedźcie pokładanego w Was zaufania!

Obrona Waszych najżywotniejszych interesów wymaga od Was sumiennego i natychmiastowego zgłoszenia się!

Dyrekcja Zw. Obrony Kresów Zachodnich.

Jak żyją i co myślą w Sowdepji.

To, co się obecnie dzieje w Rosji sowieckiej, jej wewnętrzne życie, jej dzień powszedni, jest naogół mało znane nietylko na Zachodzie, ale i u nas, najbliższych sąsiadów czerwonego państwa.

Sprawozdania rozmaitych misji handlowych czy dyplomatycznych i feljetony korespondentów nie odzwierciadlają rzeczywistości. Nie trzeba bowiem zapominać, że wszyscy ci mniej lub więcej oficjalni przedstawiciele Europy, widzą istotnie tylko to, co im rząd sowiecki i wszechobecna Czeka pozwolą widzieć i słyszeć.

Wszystkie prawie zresztą wiadomości, płynące z Rosji, pochodzą z miast, a ściślej mówiąc z Moskwy i Petersburga, czasem z Charkowa lub Kijowa, ale o tem, jak żyje prowincja i jak kształtuje się życie na niezmiernych obszarach rebubliki sowietów — o tem wiemy bardzo mało, albo prawie nic.

Dlatego też tem cenniejsze są wspomnienia ludzi, którzy wyrwali się z tajemniczego wnętrza Rosji, gdyż w tem, co mówią, czuć bezpośredniość przeżycia, czuć odbicie rzeczywistości.

A znajomość spraw i życia Rosji musi być szczególnie ważną dla nas, gdyż nie zapominajmy, że Polska graniczy z republiką sowiecką na 1000 kilometrowej przestrzeni, że za otwartą prawie zupełnie granicą posiadamy niepewnego sąsiada, zdolnego do wszelkich niespodzianek.

Dobra znajomość takiego sąsiada jest nieodzowna i przeto powinniśmy zwracać baczną uwagę na wszelkie odgłosy i wieści, płynące z poza wschodniej granicy. Dlatego też dzielimy się z czytelnikami garścią wiadomości autentycznych, uzyskanych od osoby, która zaledwie przed kilkunastu dniami wyrwała się z sowieckiego raju.

Informatorka nasza, p. K. przebywała do ostatniego czasu na Podolu, w okolicy Nowej Uszycy i Baru.

Zapytana o ogólny nastrój ludności ukraińskiej, odpowiada, że chłopi a nawet robotnicy żywią serdeczną nienawiść do bolszewików. Myliłby się jednak ten, ktoby sądził, że masa zdolna jest do jakiegoś ogólnego porywu. Nie, chłopi, nienawidzą bolszewików, ale wyczerpani, steroryzowani, na czyn się nie zdobędą, oni tylko czekają, aż się zjawi ktoś, kto ich wybawi z bolszewickiego jarzma. I obok nienawiści do bolszewików, to wyczekiwanie jakichś zbawców jest cechą charakterystyczną obecnego nastroju

Nastrój ten doszedł do najwyższego napięcia w czasie pobytu marszałka Focha w Polsce i wizyty generała francuskiego w Rumunji. Krążyły wieści, że wysłany przez Anglję wielki książę Mikołaj Mikołajewicz, przy pomocy wojsk francusko angielskich wkroczy do Rosji i obali panowanie sowietów.

Ale przedewszystkiem oczy chłopów zwrócone są na Polskę. Co jakiś czas, niewiadomo skąd, powstaje wieść o nadejściu wojsk polskich, tak, że chłopi gotują się do powitania oswobodzicieli. Nawet bolszewicy na zebraniach np. w Barze, twierdzą, że Polska żąda Ukrainy aż po Dniepr i że trzeba będzie oddać jej te obszary.

Zycie naogół jest bardzo ciężkie. Panuje nadal teror, jakkolwiek od czasu znanego ultimatum angielskiego stosują bolszewicy nieco łagodniejszy kurs. Pani K. powiada, że nie zauważyła jakiegoś specjalnie wrogiego stosunku władz sowieckich do Polaków

Drożyzna ogromna, chociaż znać pewną poprawę w porównaniu z rokiem ubiegłym. Ceny są nawet niskie, bardzo niskie, np. za rubla dwa pudy (35 kg.) pszenicy — ale płatne srebrem Wogóle chłopi sprzedają i kupują wszystko tylko za srebro lub w drodze wymiany, sowieckich pieniędzy nikt brać nie chce i służą one tylko do płacenia podatków i innych świadczeń rządowych. Wielkim popytem, jako środek płatniczy, cieszy się również marka polska.

W urzędach sowieckich kwitnie łapownictwo, bujniej aniżeli za rządów carskich — za pieniądze wszystko można zrobić.

Bezpieczeństwo publiczne przedstawia się opłakanie. Wojska nie widać na prowincji, gdyż skoncentrowane jest po większych miastach i koło węzłów kolejowych, służbę zaś bezpieczeństwa pełni milicja, a ta steroryzowana, źle płatna i niepewna, nie może uporać się z rozpanoszonym bandytyzmem. Ofiarą rozmaitych szajek rozbójniczych padają przeważnie żydzi, którzy też masowo opuszczają kraj.

Wszędzie daje się odczuwać znużenie, przygnębienie i nadzieja jakiejś zmiany. Bolszewizm zamiera, rozkłada się, ale wewnątrz Rosji niema jeszcze narazie sił, któreby go obaliły.

Wszyscy jednakże są przekonani że wystarczy dzisiaj tylko lekkie potrącenie z zewnątrz, a cały, na kościach ofiar zbudowany i krwią cementowany, pyszny gmach ustroju komunistycznego zawali się i runie, jak domek z kart postawiony.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Kaliszu, Józef Motylewski, zamieszkały w Kaliszu przy ulicy Babinej № 3 ogłasza, że w dniu 9 października 1923 roku od godziny 10-ej z rana w Kaliszu przy ul. Majkowskiej pod Nr. 24, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, a mianowicie: mebli należących do Hyla Mendla Bruna i ocenionych na 4.000.000 mk.

Kalisz, dnia 29 września 1923 r.

1943 Komornik: J. Motylewski

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Kaliszu, Józef Motylewski, zamieszkały w Kaliszu przy ulicy Babinej Nr. 3 ogłasza, że w dniu 9 października 1923 roku od godziny 10-ej z rana w Kaliszu przy ul. Nowej pod Nr. 11, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, a mianowicie: szafy lustrzanej należących do Suchera Orzechowskiego i ocenionych na 8.000.000 mk.

Kalisz, dnia 29 września 1923 r.

1944 Komornik: J. Motylewski.

Zagubiono dowód wojskowy
Franciszka Barańskiego rocz. 1900 z Barczewa, Sieradzkiego powiatu. 1935

Redaktor [illegible] RADWAN. Wydawca — „Gazeta Kaliska" Spół. o ogr. odp. „Druk „Gazety Kaliskiej" Aleja Józefiny 1.